№ 188. Czwartek 18. Sierpnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych w Lwowie, w Przemyślu, Złoczowie, Samborze, Stanisławowie, Rzeszowie, Krakowie, Tarnopolu, Tarnowie, i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu lipcu 1864.

(Ciąg dalszy.)

VII. C. k. sąd wojenny w Krakowie.

I. Za zbrodnie zaburzenia spokojności publicznej.

1. Józef *Maskrzakowski* z Tarnowa, 17 l., czeladnik rymarski, uznany za niewinnego. — 2. Adolf *Schneider* z Wagendrysen w Węgrzech, 19 l., czeladnik stolarski, areszt śledczy policzony za karę. — 3. Władysław *Niewiadomski* z Filipowice, 34 l., uwolniony z braku dowodów (organizowanie oddziału powstańców). — 4. William *Fink* z Pleszny, 60 l., właściciel gruntu, areszt śledczy policzony za karę (transportowanie ochotników). — 5. Kasper *Wojcik* z Bolechowic, 18 l., syn włościański, na 3 miesiące więzienia zaostrzonego założeniem kajdan i 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 6. Hyacynt *Ludwiński* z Liszck, 34 l., zegarmistrz, z wliczeniem aresztu śledczego na 2 miesiące więzienia, zaostrzonego założeniem kajdan i 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 7. Antoni *Uhma* z Wieliczki, 34 l., były c. k. porucznik, uwolniony z braku dowodów (organizowanie oddziału powstańców). — 8. Feliks *Pachel* z Skawiny, 19 l., terminator piekarski, na 4 miesiące więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 9. Ignacy *Wilkowski* z Skawiny, 19 l., czeladnik szewski, na 3 miesiące więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 10. Jakób *Głownia* z Nieporządu, 26 l., wyrobnik, na 3 miesiące więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu i założeniem kajdan. — 11. Ludwik *Wypychowski* fałszywie Ludwik *Sawicki* z Chełmu w Polsce, 23 l., na 3 miesiące więzienia. — 12. Jan *Gwiazdomorski* ze Lwowa, 40 l., kwieskowany oficyał buchhalteryi, uznany za niewinnego. — 13. Stanisław *Chodorski* z Krakowa, 19 l., na 1 miesiąc więzienia. — 14. Leopold *Chodorski* z Krakowa, 26 l., technik, uznany za niewinnego. — 15. Udalryka *Czyżewicz* z Krosna, 28 l., córka urzędnika, na 1 rok więzienia (kuryerka powstańców). — 16. Wawrzyniec *Larycz* z Jelenia, wyrobnik, uwolniony z braku dowodów. — 17. Maciej *Boba* z Babca, 37 l., kmieć, na 4 miesiące więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu i założeniem kajdan (transportowanie prochu). — 18. Jakób *Tomera* z Libiąża, 40 l., kmieć, na 4 miesiące więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu i założeniem kajdan (transportowanie prochu). — 19. Jan *Lelito* mylnie *Skirnik*, 38 l., kmieć, na 4 miesiące więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu i założeniem kajdan (transportowanie prochu). — 20. Maciej *Krug* z Babca, 45 l., kmieć, na 1 rok więzienia, zaostrzonego założeniem kajdan i 2 razowym postem w każdym tygodniu (obciążony zbrodnią oszustwa i gwałtu publicznego, od tego uwolniony z braku dowodów, już karany za kradzież; — transportowanie prochu). — 21. Samuel *Freilich*, izraelita, 39 l., na 1 rok ciężkiego więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu (obciążony zbrodnią oszustwa i oszczerstwa; — transportowanie prochu). — 22. Edmund *Hirowski* z Jaworznika, 48 l., nadleśniczy, na 2 miesiące więzienia. — 23. Antoni *Cholewa* z Ryłowa, 25 l., służący, z wliczeniem aresztu śledczego na 10 tygodni więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu (powtórnie). — 24. Karol *Sikorski* mylnie *Sikora* z Skawiny, 19 l., czeladnik krawiecki, uwolniony z braku dowodów. — 25. Seweryn *Orłowski*, 28 l., z Krakowa, technik, uwolniony z braku dowodów (za nieprawne posiadanie broni i amunicyi, prócz utraty tejże na 4 dni aresztu). — 26. Józef *Pachulski* z Krakowa, 18 l., uwolniony z braku dowodów. — 27. Karol *Drzewiecki* z Krakowa, 19 l., technik, na 1 miesiąc więzienia, w drodze łaski uwolniony. — 28. Józef *Sendrakowski* z Krakowa, 20 l., kelner, na 5 miesięcy więzienia, zaostrzonego założeniem kajdan i 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 29. Józef *Sikorski* z Krakowa, 42 l., krawiec, na 4 miesiące więzienia, zaostrzonego założeniem kajdan i 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 30. Ignacy *Błaszkiewicz* z Wadowic, 20 l., blacharz, na 3 miesiące więzienia, zaostrzonego założeniem kajdan i 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 31. Józef *Zawacki* z Krakowa, 30 l., na 1 miesiąc więzienia (obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym). — 32. Jan *Hübscher*, czeladnik sukienniczy, 30 l., z Bielska, na 1 miesiąc więzienia. — 33. Jan *Zietkiewicz* mylnie *Zienkiewicz*, recte *Ziemkiewicz* z Pestrągóry, 19 l., na 1 miesiąc więzienia. — 34. Hyacynt *Kępka* z Ciężkowic, 24 l., wyrobnik, na 2 miesiące więzienia. — 35. Tomasz *Nieużyła* z Ciężkowic, 20 l., wyrobnik, na 2 miesiące więzienia. — 36. Tomasz *Banasik* z Jelenia, 36 l., wyrobnik, na 2 miesiące więzienia. — 37. Walenty *Pałka* z Łaczowic, 19 l., syn włościański, na 5 miesięcy więzienia. — 38. Paweł *Larycz* z Jaworzna, 20 l., służący, na 4 miesiące więzienia. — 39. Jan *Rybak* z Bobrku, 21 l., wyrobnik, na 4 miesiące więzienia. — 40. Jan *Stasiowski* z Gromic, 18 l., wyrobnik, na 4 miesiące więzienia. — 41. Sobestyan *Zuber* z Dąbrowy, 19 l., wyrobnik, na 4 miesiące więzienia. — 42. Andrzej *Jaśko* z Trzebianki, 24 l., wyrobnik, na 6 miesięcy więzienia. — 43. Antoni *Jaźnik*, 29 l., urlopnik, na 50 kijów (już 2 razy karany za dezercyę, a 1 raz za kradzież). — 44. Otto *Weiss* z Bruck nad Leithą, 19 l., czeladnik ślusarski, na 4 miesiące więzienia. — 45. Jan *Wolny* z Żywca, 20 l., wyrobnik, na 4 miesiące więzienia. — 46. Jan *Mydlarz* z Skrzyczki, 23 l., czeladnik krawiecki, na 4 miesiące więzienia. — 47. Józef *Mikołajczyk* z Szeleszowic, 22 l., kowal, na 4 miesiące więzienia. — 48. Tadeusz *Wysocki* z Krakowa, 21 l., technik, na 4 miesiące więzienia. — 49. Sobestyan *Szymański* z Toule, 44 l., wyrobnik, na 6 tygodni więzienia. — 50. Emeryk *Bartoszyński* ze Lwowa, 19 l., student, na 6 miesięcy więzienia. — 51. Michał *Buczyński* z Łubowa, 23 l., strażnik finansowy, na 6 miesięcy więzienia. — 52. Ferdynand *Ruskiewicz* z Krakowa, 19 l., terminator krawiecki, uwolniony z braku dowodów.

II. Za zbrodnię nieprawnego werbunku.

53. Jan *Dąbrowski*, mylnie *Szymański* z Natadowa, 67 l., na 8 miesięcy więzienia.

III. Za zbrodnię gwałtu publicznego.

54. Edmund *Hebdaszyński* z Krakowa, 34 l., ekonom, uznany za niewinnego.

IV. Za zbrodnię obrazy majestatu.

55. Tekla *Ciaputa* z Zagórza, 26 l., na 1 rok ciężkiego więzienia (obciążona przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym, tudzież przekroczeniem przeciw bezpieczeństwu honoru i przez kradzież). — 56. Jan *Lampczik* z Bobrodnika, 40 l., polowy, na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu i założeniem ciężkich kajdan (obciążony zaburzeniem spokojności publicznej). — 57. Franciszek *Dudek* z Zakluczyna, 26 l., rzeźnik, uwolniony z braku dowodów, za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym, na 14 dni aresztu. — 58. Antoni *Piwowarczyk* z Bobrodnika, 38 l., kmieć, na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. — 59. Andrzej *Słopka* z Makowa, 35 l., kuśnierz, uwolniony z braku dowodów.

V. Za zbrodnię morderstwa.

60. Kazimierz *Maszałowski* z Częstochowy w Polsce, 19 l., praktykant handlowy, uwolniony z braku dowodów.

VI. Za zbrodnię udzielania pomocy.

61. Józef *Zaleski* z Dzieciąży, 36 l. majster krawiecki, na 4 miesiące więzienia zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 62. Elżbieta *Przygodzka* z Gołkowic, 16 l. córka leśniczego, uwolniona z braku dowodów. — 63. Kazimierz *Swaczyna* z Moleszwic, 28 l. gajowy, uwolniony z braku dowodów.

VII. Za przekroczenie przeciw publicznej spokojności i porządkowi.

64. Jan Kanty *Turski* z Krakowa, 30 l., współpracownik czasopisma „Kronika tygodniowa“, na 6 tygodni aresztu u profosa.

VIII. Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym.

65. Antoni *Uhma* z Bochni, 39 l. dzierżawca dóbr, na karę pieniężną w kwocie 25 zł. w. a. i utratę broni obciążony przestępstwem nieprawnego posiadania broni). — 66. Jakób *Tomona* z Raciborowic, 28 l. ogrodnik, na 3 dni aresztu. — 67. Antoni *Bartula* z Meczyńki, 28 l. stróż domu, na 3 dni aresztu w sztokhauzie. — 68. Wojciech *Siemiek* z Okocima, 40 l. kmieć, na 48 godzin aresztu. — 69. Stanisław *Januszewski* z Krakowa, 18 l. czeladnik kamieniarski, areszt śledczy policzony za karę. — 70. Karol *Rychlicki* z Krakowa, 28 l. majster ślusarski, na 4 dni aresztu w sztokhauzie. — 71. Agnieszka *Gusikówna* z Krakowa, 23 l. szwaczka, na 14 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 3 razowym postem w każdym tygodniu. — 72. Marya *Gasińska* z Wieliczki, 40 l. wyrobnica, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem. — 73. Jakób *Pustelnik* z Szany dolnej, 40 l. parobek, z wliczeniem aresztu śledczego na 4 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 1 razowym postem. — 74. Jakób *Czernecki* z Dąbja, 50 l. wyrobnik, z wliczeniem aresztu śledczego na 4 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 1 razowym postem. — 75. Walenty *Stryczek* z Orerzucy, 33 l. rzeźnik, z wliczeniem aresztu śledczego, na 8 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu (obciążony przestęp-

stwem oszczerstwa). — 76. Józef *Szafrański* z Krakowa, 36 l. czeladnik stolarski, z wliczeniem aresztu śledczego, na 8 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem.

IX. Za przekroczenie obwieszczeń z 28. i 29. lutego 1864.

77. Jan *Pawliczek* z Kulnbitz w Czechach, 38 l., dozorca ogrodu, na karę pieniężną w kwocie 5 złr. — 78. Stanisław *Królikowski* z Gdowa, 55 l., dzierzawca dóbr, na karę pieniężną w kwocie 10 złr. — 79. Błażej *Gawlik* z Małej wsi, 39 l., robotnik przy salinach, na karę pieniężną w kwocie 30 złr. — 80. Hyacynt *Nalepka* z Bochni, 42 l., górnik, na 12 dni aresztu w sztokhauzie. — 81. Juliusz *Armatowicz* z Ciężkowic, 18 l., terminator cukierniczy, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 82. Leon *Czercha* z Krakowa, 49 l., cukiernik, uwolniony z braku dowodów. — 83. Jakób *Cieśla* z Rudnika, 34 l., kmieć, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 3 razowym postem. — 84. Jakób *Pasterniak* z Trzebini, 22 l., kmieć, na 14 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 85. Eion Leib *Wallner* z Krakowa, 31 l., izraelita, piekarz, areszt śledczy policzony za karę. — 86. Antoni *Burnetko* także *Bystrowski* z Krakowa, 31 l., wyrobnik, na 3 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem. — 87. Maciej *Ziayka* z Ziarek, 37 l., wyrobnik, na 2 dni aresztu w sztokhauzie. — 88. Maciej *Bobak* z Usnie, 48 l., wyrobnik, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 89. Tadeusz *Demmel* z Brześcia, 31 l., parobek, areszt śledczy policzony za karę. — 90. Jan *Surowsku* także *Surowski* z Brześcia, 31 l., parobek, areszt śledczy policzony za karę. — Wszyscy skazani zostali oraz na utratę broni lub amunicyi. 91. Zygmunt *Żokowski* mylnie Karol *Loss* z Buczyna w Polsce, 24 l., kmieć, na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie. — 92. Wojciech *Janowski* z Paryża, 21 l., czeladnik rymarski, na karę pieniężną w kwocie 20 złr. — 93. Jan *Doległo* z Zagórza, 22 l., wyrobnik, na 6 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem. — 94. Jan *Kurnikowski* z Piazanic w Polsce, 43 l., majster ślusarski, uwolniony z braku dowodów. — 95 Andrzej recte Józef *Sojar* także *Fiyia* z Podnisok w Węgrzech, 46 l., druciarz, na 2 dni aresztu w sztokhauzie. — 96. Alojzy *Fichtner* także Antoni *Wronowski* z Strassburga, 31 l., według zeznenia rosyjski ajent policyjny, na 8 tygodni aresztu w sztokhauzie. — 97. Józef *Ochocki* według zeznania z Ciesławic, 64 l., organmistrz, na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 98. Józef *Kotulski* z Skawiny, 71 l., ekonom, na 1 miesiąc aresztu u profosa.

C. k. sąd wojenny w Krakowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Część nieurzędowa.

Lwów, 18. sierpnia.

Dziś właśnie kiedy to piszemy, miasto całe w radośnym jest ruchu i ożywieniu, obchodząc dzień urodzin Najjaśniejszego Pana. Z samym świtem strzały działowe głosiły uroczystość dnia dzisiejszego; wojsko w paradzie ustawione i tłumy ludu zalegają ulice, cisnąc się do kościoła katedralnego dla wznoszenia błagalnych modłów o długie życie i zdrowie łaskawie panującego nam Monarchy.

Król Jego Mość pruski przybył dnia 15. bieżącego miesiąca o godzinie siódmej minut 15 wieczorem z Gasteinu do Salcburga i stanął w hotelu pod Arcyksięciem Karolem. Jego cesarska Wysokość najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Karol przyjmował monarchę, który po kuracyi w Gasteinie w najlepszem znajduje się zdrowiu.

Do *Jen. Kor. austr.* piszą z Londynu pod dniem 11. sierpnia, iż panuje tam powszechne przekonanie tak między najznakomitszemi mężami stanu, Whigami lub Torysami, jako też między obcemi dyplomatami, iż Anglia w żadnym razie mieszać się nie będzie w negocyacye pokojowe między Danią a dwoma wielkiemi mocarstwami, nawet gdyby się jej powód jaki lub sposobności ku temu nastręczyły. Mężowie stanu, które dziś jeszcze do rządu nie wpływają, chwalą powszechnie ścisłą tę neutralność. Anglia uważa sprawę duńską jako dla siebie skończoną, jako sprawę lokalną, która między mocarstwami wojnę prowadzącemi i związkiem niemieckim załatwiona być powinna. Gabinet zaś angielski sposób ten zapatrywania się swego na sprawę duńsko-niemiecką tak w Kopenhadze jak i w Paryżu wyraźnie wypowiedział.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 16. sierpnia. *(Koncert. — Odjazd J. C. W. Arcyksięcia Leopolda.)* *Krak. Ztg.* donosi: Z powodu urodzin Jego c. k. Apostolskiej Mości d. 18. b. m. dany będzie wielki koncert w sali tutejszego kasyna. — Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Leopold, dyrektor inżynieryi odjechał ztąd przedwczoraj. — W sobotę Jego ces. Wysokość raczył znajdować się na przedstawieniu w arenie nowo zbudowanych koszar Franciszka Józefa na Piasku.

Wiedeń, 16. sierpnia. *(Nowiny dworu.)* Gazeta wiedeńska donosi z Reichenau pod dniem 11. b. m. co następuje: Dziś o godzinie 7 wieczornej przybyli najdostojniejszy Arcyksiążę Rudolf następca tronu i najdostojniejsza Arcyksiężna Gisella do Paerbach w najlepszym zdrowiu i odjechali powozem dworskim, który ich oczekiwał do Reichenau, gdzie dłuższy czas zabawią. Na wstępie do willi Waisnix Ich cesarskie Wysokości przyjmowane były przez c. k. urzędników i licznych obywateli, po zawiadomieniu wszystkich mieszkańców doliny o ich przybyciu przez wystrzały z moździerzy. Wszystkie budynki znaczniejsze okryte były sztandarami w kolorach krajowych, przyjęcie zaś było tem radośniejsze i serdeczniejsze, iż w Reichenau straciłi już nadzieję oglądania wysokich gości w ciągu tego roku. Pogoda niestety nie sprzyjała temu przyjęciu, nie było więcej nad 10 stopni ciepła a góry okoliczne już śniegiem okrywać się poczynały. — Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Franciszek Karol przybył dnia 12. b. m. z Ischl do Salcburga i zajechał do c. k. zimowej rezydencyi. — Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Leopold przybył dnia 11. b. m. do Ołomuńca i stanął w mieszkaniu Jego Excelencyi komendanta fortecy fmp. barona Vernier.

(Dziennik „die Presse“ o konferencyach pokojowych.) Dziennik *die Presse* pisze, iż zdaje się, że konferencya do zawarcia ostatecznego pokoju między Danią a dwoma wielkiemi mocarstwami nie tak rychło się zbierze. Zapewniają wprawdzie z obu stron, że prace przygotowawcze z wielką gorliwością się prowadzą, że takowe jednak są trudne głównie z powodu finansowego oddzielenia księstw od monarchii duńskiej. Zaiste załatwienie kwestyi o sukcesyę łatwiejszem jest, niżeli przeprowadzenie zawiłych pieniężnych interesów. Przypominamy sobie, iż konferencya londyńska kilka lat pracowała nad rozregulowaniem długu państwa między Holandyą a Belgią, aż na końcu Belgia nie w skutku decyzyi konferencyi, lecz na mocy pewnego rodzaju nakazu ze strony mocarstw 8,400.000 franków zapłacić musiała. Nie mało się pewno ci co sądzą, iż baron Scheel Pessen z powodów finansowych do Wiednia powołany został. Zna on dokładnie stosunki finansowe księstw zaelbiańskich, pod tym więc względem konferencyę o wielu rzeczach poinformować może.

Niemcy.

— *(Postępowanie rządu saskiego względem Polaków; którzy się do Saxoni schronili. — Zanosi się na dłuższy pobyt wojsk pruskich w Holsztynie i Szleswiku.)* Powszechna augsburska gazeta pisze z Drezdna co następuje: „Dziennik jeden wiedeński, podobno *Botschafter* donosił niedawno, iż książę Gorczaków w przejeździe swym przez Drezdno nalegał na ministra saskiego p. Beusta o użycie surowszych środków przeciwko Polakom, którzy się w Saksonii znajdują, nie uzyskał jednak żadnej koncesyi, chociaż i rząd pruski w podobny sposób na rząd saski nalegał. Doniesienie to jednak jest mylne, bo najprzód o bytności księcia Gorczakowa nie w Drezdnie nie wiedzą, a jeżeli tenże przeleciał przez Drezdno w najściślejszem inkognito, to pewno się z p. Beustem wcale nie widział. Prawdą zaś jest, iż rząd saski zawsze był konsekwentny w postępowaniu swem względem Polaków i nie zważał wcale na nalegania ze strony Rosyi i Prus. Dopóki Polacy tu bawiący nie przekraczali w niczem przeciwko prawom krajowym i mogli się wykazać, iż mają dostateczne środki do utrzymania się, wcale ich nie molestowano, tylko tych którzy trudnili się agitacyą polityczną lub nie posiadali żadnego sposobu do życia, z kraju wydalono. Pod tym względem postępowano w ostatnim czasie z większą może niż dawniej surowością, do czego dał powód exces jaki się wydarzył w kancelaryi poselstwa rosyjskiego. Do tej bowiem kancelaryi zgłosiło się czterech Polaków i w sposób najprzyzwoitszy oświadczyli, iż prosić chcą posła rosyjskiego o wyjaśnienie warunków pod jakiemi do domu powrócić mogą. W czasie rozmowy zmienili jednak ton, zelżyli osoby do kancelaryi poselstwa należące, a nawet wzięli się do czynnej obelgi. Jednego z nich zdołano przytrzymać w kancelaryi, trzech innych zaś znikli bez śladu. Przeciwko temu co ujęty został, rozpoczęto śledztwo i będzie on zapewne należycie karany. Czyli zaś z tego powodu wystosowana została nota z zażaleniem ze strony gabinetu rosyjskiego i czyli p. Beust na nię odpowiedział, tego z pewnością wiedzieć nie można. Taż sama gazeta donosi z Altony pod dniem 11. sierpnia, iż dyrekcya poczty polowej pruskiej w Ottensee najęła na dwa lata dom do swego użytku, z czego wnosić można, iż wojska Pruskie Księstwa szleswicko-holsztyńskie nie tak rychło opuścić zamyślają.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 13. sierpnia. *(Adresy wiernopoddańcze. — Aresztacya w Kołbieli. — Zatargi w emigracyi.)* *Dzien. warszawski* podaje najpoddanniejsze adresy od obywateli ziemskich: 1) powiatu Łowickiego, w gubernii Warszawskiej; 2) gubernii Płockiej; 3) powiatów: Rawskiego, Sandomirskiego, Opatowskiego i Opoczyńskiego; 4) powiatów: Miechowskiego i Stopnickiego, w gubernii Radomskiej; 5) powiatów: Siedleckiego, Bialskiego, Radzyńskiego i Łukowskiego; i 6) Oddziału Warszawskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

W tym samym dzienniku czytamy następującą ciekawą korespondencyę z Kołbieli z dnia 27. lipca:

Naczelnik cząstkowy Nr. 5 w Kołbieli, powziąwszy wiadomość, że w d. 14. lipca zbierają się obywatele we wsi Woli Sufczyńskiej u właściciela tejże Nowakowskiego z powodu jego imienin, — zaprosił sztabs-kapitana Bielikowa, który wziąwszy z sobą 5 kozaków, o godzinie 7 wieczór udał się tam. Po przybyciu zastał wszystkich gości na ganku prowadzącym do ogrodu, i ci mu się zaprezentowali, a mianowicie hr. Władysław Jezierski ze wsi Sabini Szlacheckiej, Zygmunt Kurtz ze wsi Otwocka, hr. Franciszek Załuski ze wsi Dobrzyńca Wielkiego, Nast ze wsi Jędrzennik i Antoni Czachowski ze wsi Bestwina, a jeden z pozostałych gości nie chciał się zaprezentować; natenczas naczelnik zażądał od niego

pasportu. Ten okazał mu bilet wydany jako włościaninowi Janowi Wagnter, który dobrowolnie wrócił z bandy. Naczelnik zastanowił się nad tem, jakim sposobem włościanin znalazł się w towarzystwie hrabiów. Obejrzawszy wszystkich gości, poprosił ażeby rozjechali się do domów, włościanina zaś zrewidowawszy prosił o okazanie mu rzeczy. W znalezionym na szafie, jego worku podróżnym była flaszeczka ze strychniną i jakaś podejrzana korespondencya w języku polskim. Skoro tylko zaczęto otwierać worek podróżny, Wagnter chciał uciekać przez drzwi do ogrodu, lecz naczelnik dopędziwszy go w końcu, tegoż uderzył go gifesem szaszki w szyje, skutkiem czego obalił go na ziemię i usiadłszy nań, zaczął mu perswadować, niechcąc pozbawiać życia. Tu rozpoczęła się walka, skutkiem której naczelnik został pchnięty nożem i był już w wielkiem niebezpieczeństwie, gdy przybył sztabs-kapitan Bielików z kozakami na pomoc. Wagnter widząc bezskuteczność dalszego oporu, chciał się zarznąć i nawet naderznął sobie gardło, lecz gdy naczelnik rzucił się na niego w zamiarze odebrania mu noża, tenże drasnął go w prawą rękę dwa razy, a w lewą raz, poczem już został aresztowany.

Nowakowski zapytany co do osoby Wagntera, odpowiedział, że ten na kwandrans przed przybyciem naczelnika przyjechał, lecz ktoby on był, tego Nowakowski nie wie. Dalej oświadczył, że Wagnter w czasie ucieczki swojej oddał żonie Nowakowskiego rs. 35 i że koń jego z biedką znajduje się w stajni; nadto oddał pudełeczko z trucizną należącą także do Wagntera.

Wagnter ze wszelkiemi znalezionemi przy nim rzeczami i pieniadzmi odstawiony do Siedlec pod sąd wojenny oddany został.

Podług zasiągniętych wiadomości przez naczelnika komendy żandarmów w Mińsku, na Wagntera pada mocne podejrzenie, że on jest ten sam, co dowodził bandą pod nazwiskiem Zielińskiego.

Ostsee-Ztg. donosi: Pomimo, że powstanie polskie zostało zupełnie przytłumione i że mocno wyczerpany kraj wzdycha do spokojności, spór o naiwyższą władzę pomiędzy stronnictwem arystokratycznem a demokratycznem w emigracyi prowadzi się w dalszym ciągu z jednaką gwałtownością. Obok zaprowadzonego w Paryżu komitetu Sapiehy, utworzył się w Londynie, w drugiej połowie zeszłego miesiąca, nowy komitet narodowy demokratyczny, który wydaje siebie, tak samo jak tamten, za organ zagraniczny jakiegoś krajowego rządu naradowego. Wychodzący w Londynie *Głos Wolny* ogłasza w swym ostatnim numerze dekret tego niby rządu narodowego, świeżej daty, ustanawiający ten komitet i mianujący jego prezesa, znanego przyjaciela i stronnika Mierosławskiego, Jana Kurzynę, pełnomocnikiem i reprezentantem pomienionego rządu za granicą. Lecz nawet polskiej prasie rewolucyjnej wydaje się to zbyt daleko posuniętem i z tego powodu nie kryje się ona z swem oburzeniem. *Dzien. Pozn.* nazywa mianowanie Kurzyny „haniebnem przywłaszczeniem władzy, zniewagą wyrządzoną imieniowi polskiemu“, i tak się w tym względzie wyraża: „W obecnych ciężkich „czasach, reprezentanci (rządu narodowego) wyrastają jak grzyby. „Z każdym dniem występują na scenę nowi aktorowie. Czyż chcą „zupełnej zagłady Polski i całkowitej ruiny narodu? Tyle ofiar wy„darto krajowi, straszne jego rany nie są jeszcze zabliźnione, tysiące „jego dzieci pędzone są na północ dla zaludnienia stepów, a tym„czasem emigracya tworzy sobie znowu komitet z władzą nieogra„niczoną, ażeby wyrwać z łona ojczyzny nowe ofiary! Znamy do„kładnie źródła tych porodów (Mierosławski), znamy ludzi, którzy „kierują tą brudną intrygą, i poczytujemy sobie za obowiązek ostrze„gać w obec niebezpieczeństwa zagrażającego krajowi, w razie „gdyby zachcenia tych panów nie chciały poprzestać na odezwach „na papierze, lecz dążyły do objęcia kierunku sprawami kraju.“ — W Anglii mało stosunkowo wychodźców polskich szukało schronienia, gdyż tam ani rząd, ani ludzie prywatni nie troszczą się o nich. Lecz i ta nie wielka w Anglii liczba wychodźców znajduje się w jak największej nędzy i wymarłaby literalnie gdyby starsza emigracya nie przychodziła jej w pomoc ostatnim swym groszem. Wychodźcy przeto widzieli się zmuszonymi do opuszczenia Angli i mają odpłynąć w tych dniach z Liverpolu, gdzie się gromadzą do Ameryki. Większa ich część zwerbowaną już została do armii unionistowskiej.

Rosya.

(Konfiskaty majątków.) Podług *Tel. Kijow.*, skonfiskowano dotąd w całem jenerał-gubernatorstwie kijowskim, za udział w powstaniu polskiem, tylko dziewięć majątków ziemskich, a mianowicie w gub. Kijowskiej 8, w Podolskiej 1 i w Wołyńskiej żadnego. Okazuje się ztąd, jak przesadzone były wiadomości szerzone przez gazety, które miały na celu wywołanie oburzenia umysłów.

(Rozkaz do armii kaukazkiej.) *Inw. Rus.* ogłasza rozkaz do armii kaukazkiej z d. 2go lipca 1864 r. Urocz. Biełyj Kliucz. Wojska armii kaukazkiej! Najjaśniejszy Pan z uwagi na świetne zwycięztwa otrzymane w zachodnim Kaukazie, a które położyły kres długoletniej wojnie z góralami, raczył udzielić mi, jako głównodowodzącemu waszemu, order wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego klasy 2ej i szablę ozdobioną brylantami z napisem „za ukończenie wojny kaukazkiej.“ W własnoręcznym liście, którym przy tem zaszczycił mnie, Najjaśniejszy Pan raczył powiedzieć: „Temi dwoma nagrodami, chciałem w osobie Twej uczcić dzielną „armię kaukazką i jestem przekonany, że zuchowie nasi tak je „przyjmą.“ Z uczuciem radości oznajmiam wam łaskawe słowa Najjaśniejszego Pana, jeszcze raz wam dziękuję, jako sprawcom wysokiej nagrody, którą otrzymałem. Na oryginale podpisano: Głównodowodzący, Jenerał Feldceichmeister Michał.

Kronika.

(Pożary.) W nocy z 6. na 7. b. m. wybuchł pożar w chacie wójta wsi Bobulińce w powiecie Budzanowskim, i oprócz tej chaty zgorzały dwie stajnie, spichlerz, stodoła z zapasami zboża i rozmaite narzędzia gospodarskie, wszystko w ogólnej wartości 240 zł. w. a. Zdaje się, że ogień był podłożony.

Dn. 9. b. m. w Rosochaczu w powiecie Czortkowskim, zgorzała chata włościańska z budynkami gospodarskiemi. Przyczyna pożaru nie wiadoma. — Strata wynosi około 200 zł. w. a.

W Korczowie w powiecie Uhnowskim, zgorzała dn. 9go b. m. kuźnia dworska z ruchomościami należącemi do kowala. Pożar ten miał powstać przez nieostrożność.

(Wypadek śmierci przez nieostrożność.) Z Iwonicza donoszą do „Gaz. nar.“: Smutny wypadek wydarzył się w naszej okolicy, świadczący, ile przezorności potrzeba w zachowaniu dyety przy używaniu wód mineralnych. Dn. 9. b. m. wyjechała pani Łukasiewiczowa z Podola, po sześciotygodniowem używaniu wód iwonickich do domu, będąc zupełnie zadowoloną z kuracji; w drodze jadła trześnie i ogórki, poczem uczuła nudności, tak, że na nocleg o pięć mil ztąd w Baryczy, to jest prawie na puszczy, stanąć musiano dla gwałtownych, nieustających wymiotów. Pomocy lekarskiej nie było zaraz w pierwszej chwili pod ręką, chociaż porozsyłano na wszystkie strony po lekarzy, a chora dnia drugiego w południe już nie żyła.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Złoczów, 8. sierpnia. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Złoczowskim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Busk		Kamionka		Radziechów		Sasów		Zborów		Złoczów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy . . .	2	41	2	40	2	.	2	.	2	.	2	10
„ żyta . . .	1	18	1	20	.	84	1	.	1	.	.	94
„ jęczmienia .	1	6	1	20	.	80	.	80	.	83	.	94
„ owsa . . .	.	85	.	90	.	75	.	75	.	85	.	94
„ hreczki . .	1	12	1	20	1	15	1	.	.	90	1	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	1	20	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	30	.	.	.	30	.	30	.	.	.	25
Cetnar siana . . .	.	80	1	.	1	10	1	20	1	40	1	5
„ wełny	.	.	.	.	34	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	4	.	5	.	3	50	6	.	5	60
„ „ miękkiego	6	.	3		3	50	2	50	5	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	10	.	11	.	11	.	11	.	11	.	12
Mas okowity . .	.	40		30	.	40	.	42	.	27	.	54

Ostatnia poczta.

Dresdno, 16. sierpnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych uchwalono 58 głosami przeciwko 16 usunięcie petycyi o przywrócenie prawa wyborczego z roku 1848 a 42 głosami przeciwko 32, uchwalono uznanie prawnego bytu obecnego zgromadzenia stanów.

Kiel, 16. sierpnia. Gazeta tutejsza donosi, iż dwie korwety pruskie i dywizya łodzi działowych do portu w Kiel przybyć mają. Wczoraj i onegdaj dwóch oficerów ministeryum marynarki pruskiej, hr. Lieben i kapitan korwety Henk zwiedzili port tutejszy.

Kopenhaga, 15. sierpnia. Dziennik *Flyveposten* donosi, iż instrukcye dla pełnomocników duńskich w Wiedniu przywiezie kapitan Bille, który do Wiednia już wyjechał. Wcześniejsze instrukcye zakomunikowano w przeszłą sobotę członkom rady państwa w sposób poufny.

Berlingsche Zeitung ogłosiła 14 dokumentów, które po zamknięciu konferencyi londyńskiej przez posła duńskiego rządowi przesłane zostały. Poseł ten donosi między innemi pod dniem 6. przeszłego miesiąca, iż w skutek zjazdu Monarchów i zawartego według wszelkiego podobieństwa do prawdy sojuszu między trzema północnemi mocarstwami, Francya zrobiła kroki gwoli zbliżenia się do Anglii dla porozumienia się na przypadek wojny, przyczem obustronne zobowiązania stypulowane byćby musiały. Anglia kroki te przyjęła niechętnie, nie chcąc sobie wiązać ręce na przyszłość. — Poseł duński w Paryżu donosi o rozmowie, którą miał z p. Drouin de Lhuys w dniu 7go przeszłego miesiąca. Cesarz radzi wyraźnie zgłosić się do dwóch wielkich mocarstw, gwoli zawarcia pokoju. Minister żałuje, iż Dania dawniej nie poszła za radą Cesarza, teraz cały Szleswik dla niej stracony będzie. Cesarz mieszać się nie będzie, chociażby nawet cały Szleswik do rzeszy niemieckiej wcielony być miał.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. sierpnia.

Hotel George: PP. Pieńczykowski Józef, z Wybranówki. — Augustynowicz Bol., z Kniaża. — Keplicz Marcel, z Artasowa. — Hr. Starzyński Kaz., c. k. major, z Ropczyckiej góry.

Hotel europejski: Łączyński Stan., z Batiatycz. — Laneri Henryk, z Prusinowa.

Hotel Langa: Ks. Oboliński, ces. ros. tajny radzca, z Petersburga. — Kreiter Gotl., ces. ros. jenerał-major, i Nepenin Woldemar, ces. ros. major, z Radziwiłowa.

Hotel angielski: Szabo Emer., c. k. porucznik, z Łańcuta.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. sierpnia.

PP. Ks. Oboliński, ces. ros. tajny radzca, do Petersburga. — Kreiter Gotl., c. ros. jenerał-major, i Nepenin Wold., c. ros. major, do Radziwiłowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.82	+ 12.0	91.9	zachodni sł.	deszcz
2. god. po poł.	322.66	+ 13.6	85.1	" "	pochmurno
10. god. wiecz.	323.40	+ 11.3	75.4	" "	"

Ilość deszczu 1.‴28.

T E A T R.

Dziś jako w dzień urodzin Jego c. k. Apostolskiej Mości przy rzęsistem oświetleniu teatru: *Prolog* napisany p. Volländer-Riesverg deklamowany przez dyrektora sceny niemieckiej Wilhelma Schmidts, poczem będzie odspiewany „*Hymn Ludu*“ przez wszystkich członków sceny niemieckiej. Nastąpi: *Wielka Uwertura.* Na zakończenie: „**Wenn Frauen weinen**“, nowa komedya w 1 akcie, i 4 akt opery „**Die Hugenotten.**“

Kurs lwowski.

Dnia 17. sierpnia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	37	5	43
Dukat cesarski	" "	5	40	5	47
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	34	9	46
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	77	1	80
" papierowy rosyjski	" "	1	54	1	56
Talar pruski	" "	1	70	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	—	75	80
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	63	79	53
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	90	75	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	40	81	15
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	256	—	258	88

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. sierpnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	72	50
5% pożyczka narodowa	80	70
Losy z 1860 roku	95	85
Akcye banku wiedeńskiego	782	—
" " kredytowego	197	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	40
Srebro	113	50
Dukat pojedyńczy	5	46¼

Ochrona chłopców pod opieką świętego Antoniego we Lwowie.

Sprawozdanie

z przychodu i rozchodu od 1. stycznia do 31. grudnia 1863.

A. Przychód.

	złr.	c.
1. Odsetki roczne od 28.400 złr. obligacyj indem. nominalnej wartości, które jak przeszłoroczne sprawozdanie dowodzi *(a)* stanowiły 31. grudnia 1862 majątek zakładowy przyniosły po odtrąceniu od nich 7 procentowego podatku dochodowego	1386	60.$_5$
2. Odsetki półroczne od 300 złr. oblig. indemniz. nominalnej wartości 5. maja 1863, zakupionych po odtrąceniu tegoż podatku	7	32
3. Za utrzymanie w ochronie 7 chłopców na funduszu galicyjskiego stanowego zakładu sierót wypłacono z kasy głównej krajowej za asygnacyą wysokiego wydziału krajowego po 95 złr. na jednego chłopca rocznie	665	—
4. Prócz tego od sześciu z pomiędzy tych chłopców wpłynęło za jeden kwartał zaległy z roku 1862 *(b)*	142	50
5. Opłata półroczna za dwóch chłopców kosztem dobrodziejów utrzymywanych	100	—
6. Zasiłek kasyna narodowego	315	—
7. Dar galicyjskiej kasy oszczędności na ogólnem zgromadzeniu z dnia 21. lutego 1863 uchwalony . . .	200	—
8. Dary dobrowolne w gotówce	427	—
9. Inne drobne dochody	6	—
Suma przychodu gotówką w r. 1863 .	3249	42.$_5$
do tego doliczywszy resztę kasową z końcem r. 1862 pozostałą *(c)*	169	97
Wynosi ogół przychodu	3419	39.$_5$

Oprócz tego otrzymała ochrona w ciągu r. 1863.

1. Od JW. hr. Al. Czackiego 4 sągi drew opałowych.

2. Od N. N. 12 korcy ziemniaków, 15 ℔ ryb i zająca.

B. Rozchód.

	złr.	c.
1. Wikt dla dzieci, ochmistrzyni, dwóch sług i nadzorcy	1256	14
2. Odzież, obuwie, bielizna, pościel, nowe i naprawki	451	50.$_5$
3. Wyprawa chłopców, którzy opuścili w r. 1863 zakład	40	94
4. Sprzęty nowe i naprawa starych	35	85
5. Restauracya i wydatki przy kamienicy zakładowej i studni na dziedzińcu, czyszczenie kanału, opłata kominiarza	116	67.$_5$
6. Drwa na kuchnię i opał, sprowadzenie darowanych sągów i opłata rębacza	81	72
7. Światło	39	65
8. Pensya ochmistrzyni, dwóch sług i stróża . .	172	—
9. Pensya nadzorcy i drugiego dochodzącego nauczyciela	176	67
10. Książki szkolne, papier, pióra i t. d.	45	6
11. Lekarstwa	9	83
12. Podatek ekwiwalent za III. i IV. kwartał 1862, i za cztery kwartały 1863, także podatek gruntowy . .	49	70
13. Asekuracya ogniowa za r. 1862 z dołu opłacona	11	23
14. Kupiono 5. maja 1863, trzy obligacye indemniz. a 5. listopada 1863, jedną sztukę każdę na 100 złr. opiewającą za	296	97
15. Wszystkie inne wydatki	35	66
Suma rozchodu . . .	2819	60

Odtrąciwszy sumę rozchodu od ogółu przychodu . . . . 3419 złr. 39.$_5$
2819 złr. 60c.

	złr.	c.
Pozostaje w kasie z końcem grudnia 1863 . . .	599	79.$_5$

Majątek ochrony składał się 31. grudnia 1862, z realności pod l. 53¾ i z 13 sztuk obligacyi indemnizacyjnych łącznie na 28.400 złr. m. k. w nominalnej wartości opiewających.

W przeciągu roku 1863, zwiększył się zakupieniem czterech obligacyi indemnizacyj: t. j. Nr. 5342 — Nr. 19.322 — Nr. 23.087 — Nr. 24.965, każdej po 100 złr. wartości nominalnej a zatem 31. grudnia 1863, majątek ten stanowi: realność pod l. 53¾ i 28.800 złr. w obligacyach indemnizacyjnych nominalnej wartości.

W ciągu r. 1863, było 31. cłopców utrzymywanych w ochronie. Jedynastu opuściło zakład między któremi 7 po ukończeniu IV. klasy normalnej. — Dwóch z nich chodzi do szkół gymnazyalnych — trzeciego i czwartego oddano do krawca — piątego do rękawicznika — szóstego do kuśnierza — siódmego do szewca — a czterech matkom i opiekunce.

Na miejsce ich przyjęto po wakacyach jedynastu nowych — z których dwóch za opłatą od dobrodziejów. — W grudniu jeden z nowo przyjętych z powodu słabości wzięty został przez matkę na wieś i więcej nie wrócił — zostało więc 30 cłopców w zakładzie przy końcu roku.

Z nich było na funduszu galicyjskiego stanowego zakładu sierót 7
na funduszu JW. barona P. Romaszkana 2
na funduszu W. Franciszka Drużbackiego 1
za opłatą od dobrodziejów 2
utrzymywanych z innych przychodów ochrony 18

Z Dyrekcyi ochrony chłopców pod opieką św. Antoniego.

a) p. Gazeta Lwowska z 8. kwietnia 1862 Nr. 79.
b) p. tamże.
c) p. tamże.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.